

Elżbieta Pańkowska

Białystok

**Rola głównego bohatera w świecie przedstawionym
powieści W. Wojnowicza *Życie i niezwykle przygody
żołnierza Iwana Czonkina i Pretendent do tronu***

Powieść *Życie i niezwykle przygody żołnierza Iwana Czonkina* (*Жизнь и необычайные приключения солдата Ивана Чонкина*, wyd. 1975) oraz stanowiący jej kontynuację *Pretendent do tronu* (*Претендент на престол*, wyd. 1979) Władimira Wojnowicza powstały w specyficznym dla rozwoju literatury rosyjskiej czasie, w tak zwanym „okresie zastoju”¹. Powszechnie znane perypetie z publikacją, zwłaszcza pierwszej części dylogii, zaświadczyły, niewątpliwie, o oryginalności utworu, o nietypowości, dla danej epoki, ujęcia tematu.

Przedmiotem przedstawienia w powieści uczynił pisarz życie obywateli Związku Radzieckiego we wsi Krasnoje oraz w pobliskim mieście Dołgowie na kilka tygodni przed wybuchem niemiecko-rosyjskiej wojny i tuż po jej rozpoczęciu, w maju i czerwcu 1941 roku. Autor skoncentrował się przede wszystkim na ukazaniu wsi kołchozowej tego okresu, armii oraz służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo wewnętrzne kraju.

W. Wojnowicz twierdzi, że materiału dostarczyła mu sama rzeczywistość, bardzo specyficzna, bo – socjalistyczna². W tę socjalistyczną rzeczywistość autor wpisał tematy tradycyjne, pojawiające się już wcześniej w literaturze rosyjskiej. Tym razem jednak, zamiast utworu stricte realistycznego, gloryfikującego męstwo obrońców ojczyzny, a głównie nieomyl-

¹ M. Chrzanowski, *Polityka kulturalnego otwarcia. (Korespondencja z Moskwy)*, „Kultura” 1988, № 3, s. 6.

² Д. Глэд, *Беседы в изгнании. Русское литературное зарубежье*, Москва 1991, с. 97-98.

ność, znakomite strategiczne przygotowanie dowódców, czy wychwalającego osiągnięcia i dobrodziejstwa planowej gospodarki rolnej, powstał obraz rzeczywistości niejako odwróconej, wręcz absurdalnej. Widoczne staje się to zwłaszcza wówczas, jeśli jako kryterium oceny weźmie się pod uwagę panujące w świecie przedstawionym stosunki międzyludzkie, powszechnie uznana za słuszną hierarchię wartości.

Wystarczy, co prawda, sięgnąć do źródeł historycznych, dotyczących opisywanego przez W. Wojnowicza okresu, by odnaleźć w powieści wiele odnośników do stanu faktycznego (chodzi tu głównie o wszechobecne: propagandę ideologiczną, atmosferę strachu, donosicielstwo itp.)³. Jednak pisarz nie tyle przedstawia, obiektywnie relacjonuje wydarzenia i charakteryzuje postacie, co raczej zajmuje konkretne stanowisko wobec świata przedstawionego utworu: krytykuje, wyśmiewa, ironizuje, dokonuje negatywnej oceny obserwowanych zjawisk, sięgając do stosunkowo zróżnicowanych środków obrazowania satyrycznego, kreując specyficznego bohatera o nie prostym rodowodzie.

Wszystkie chwytły satyryczne, zastosowane w „opowieści o Czonkinie”, podporządkowane zostały właściwie jednemu celowi, a mianowicie krytyce zjawisk szkodliwych społecznie. Ponieważ owe zjawiska wynikają ze specyfiki ustroju państwowego, Wojnowicz uprawia przede wszystkim satyrę polityczno-społeczną. Pełni ona niejako funkcję nadrzędną wobec występujących w utworze elementów satyry obyczajowej, a w aspekcie formalnym – językowej, służących również kreowaniu postaci.

Niniejsza praca jest jedynie próbą określenia rodowodu i cech specyficznych głównego bohatera, określenia jego miejsca w świecie przedstawionym powieści W. Wojnowicza *Życie i niezwykle przygody żołnierza Iwana Czonkina* oraz *Pretendent do tronu*.

Utwory, będące przedmiotem analizy, potraktowane jako całość, można określić mianem „powieści-anegdoty” („роман-анекдот”). Rzeczywiście akcja dzieła wydaje się rozwijać jako łańcuch anegdot. Najpierw armia zapomina o strzegącym zepsutego samolotu żołnierzu-wartowniku; następnie ów żołnierz, ułożywszy zresztą sobie życie prywatne, stacza w pojedynkę walkę z oddziałem rejonowym NKWD, a wreszcie z całym pułkiem dowodzonym przez wybitnego generała-stratega, broniąc skutecznie posterunku; w końcu nazwisko bohatera pojawia się w dokumentach wagi państwowej, jako przy-

³ Zob.: M. Heller, *Maszyny i śrubki. Jak hartował się człowiek sowiecki*, Paryż 1988; M. Heller, A. Niekricz, *Utopia u władzy. Historia Związku Sowieckiego*, Londyn 1987.

wódcy groźnej bandy „białych”, potomka książąt Golicyńów i kandydata do tronu rosyjskiego⁴.

Tak więc, w centrum lawinowo biegnących wydarzeń i w centrum świata przedstawionego powieści znajduje się „...czerwonoarmista ostatniego roku służby, Iwan Czonkin, malutki, krzywonogi, w zadartej pod pasem bluzie, w furażerze naciągniętej na wielkie, czerwone uszy, i w zsuwających się owijaczach”⁵.

Przyjmując, że utwór W. Wojnowicza jest „powieścią-anegdotą”, można założyć, że zewnętrznie jego budowa zdarzeniowa nawiązuje do koncepcji powieści przygodowej, gdzie mamy do czynienia z „nanizowaniem” motywów fabularnych, z zestawem satyr, nowel, anegdot, gdzie szczególnie istotną rolę gra główny bohater. Postać niewydarzonego żołnierza, batalionowej ofermi jest tu (można zaryzykować takie twierdzenie) elementem skalającym poszczególne fragmenty utworu; pełni funkcję konstrukcyjną⁶. Dlatego też należy się przyjrzeć uważniej sposobom kreowania postaci Iwana Czonkina, zastosowanym przez autora.

Interesująca jest już motywacja wyboru właśnie takiego, a nie innego głównego bohatera, umieszczona w tekście w formie bezpośredniego zwrotu do czytelnika. Na hipotetyczne pytanie ze strony tego ostatniego, czy pisarz nie mógł uczynić bohaterem „prawdziwego żołnierza-chwata, wysokiego, zgrabnego, karnego, przodownika wyszkolenia bojowego i politycznego”, pada odpowiedź:

„Mógłbym, rzecz jasna, ale nie zdążyłem. Wszyscy przodownicy zostali rozchwytni i mnie został tylko Czonkin. Z początku było mi przykro, ale potem pogodziłem się z tym. Przecież bohater książki to jak dziecko: jaki się udał, taki jest, za okno człowiek go nie wyrzuci. Inni mają może dzieci ładniejsze, mądrzejsze, ale i tak własne jest najdroższe ze wszystkich, właśnie dlatego, że własne” (s. 16).

Ta ironiczna autorska motywacja wyboru głównej postaci stawia wyraźnie Iwana Czonkina w opozycji do bohaterów oficjalnej literatury o charakterze dydaktycznym, w rodzaju Wasilija Tiorkina z poematu Aleksandra

⁴ Б. А. Ланин, *Пародия всерьез (О сатире в художественном мире В. Войновича)*, „Русский язык и литература в средних учебных заведениях Украины” 1992, № 1, с. 54.

⁵ W. Wojnowicz, *Życie i niezwykle przygody żołnierza Iwana Czonkina*. Tł. z rosyjskiego Wł. Doroń, Londyn 1985, s. 12. Pozostałe cytaty pochodzą z tego wydania i zaznaczone będą w tekście przez podanie strony w nawiasie.

⁶ P. Fast, „Burzliwe życie Lejzorka Rojtszwańca”. *Funkcja i semantyka bohatera tytułowego*, [w:] *Postać w literaturze rosyjskiej XX wieku (analizy i przekroje)*, pod red. St. Poręby, Katowice 1983, s. 56 – można mówić o podobnej roli bohatera w obu utworach.

Twardowskiego o tym tytule⁷, choć obie postacie były traktowane czasem jako pokrewne⁸. Rodowód Wojnowiczowskiego bohatera wydaje się być inny. Sam pisarz wskazuje na dwóch „przodków” Czonkina: bajkowego Iwanuszkę i zupełnie realnego człowieka, którego pisarz spotkał, odbywając służbę wojskową w Polsce⁹.

Niezdara Czonkin, strzegący zepsutego samolotu, zapomniany przez dowództwo, w pewnym sensie przeżywa przygody typowe dla prostaka-Iwanuszki z ludowych bajek: pokonuje wrogów, pozornie niezwycięzonych – kapitana Milagę i jego podwładnych; znajduje dach nad głową i wierną, kochającą towarzyszkę życia, Niurę; wreszcie, dotąd lekceważony i wyśmiewany w środowisku wojskowym, otrzymuje z rąk generała medal, chociaż w tym momencie kończy się dla bohatera bajka¹⁰. Rzeczywistość spada na głowę bohatera z całym swym impetem: nagroda zostaje odebrana, a Czonkin, oskarżony o dezercję, zdradę, trafia do więzienia, gdzie jest przesłuchiwany, bity, upokarzany. Teraz z ogromną wyrazistością staje przed nami raczej „mały człowiek”. Czonkin należy także do tego typu bohaterów, odkrytego dla wielkiej literatury i scharakteryzowanego przez Aleksandra Puszkina, Mikołaja Gogola, Fiodora Dostojewskiego. Podobnie, jak Baszmaczkin z *Płaszcz*a, Czonkin jest również człowiekiem zupełnie zwyczajnym, przeciętnym, niczym szczególnym nie wyróżniającym się. Tak jak i Gogol, Wojnowicz odnosi się trochę kpiarsko do swego bohatera, obdarza go zabawnym wyglądem¹¹. W zasadzie Czonkin wydaje się być i nie być podobnym do całego szeregu swoich „braci w literaturze”. Przypomina on po prostu wszystkich tych, w których nie zginęło poczucie godności ludzkiej; tych, którzy nie szukają zemsty na otoczeniu za własną niską pozycję społeczną. Wiele można w Czonkinie odnaleźć nieśmiałości, niezgrabności, jego zachowanie, czyny z pewnością często budzą śmiech¹².

Jednak oprócz tego wyraźnego podobieństwa Wojnowiczowskiego bohatera do typu „małego człowieka”, reprezentowanego najszerzej w twórczo-

⁷ A. Dudek, *Groteska jako próba realizmu. O książce Włodzimierza Wojnowicza „Życie i niezwykle przygody żołnierza Iwana Czonkina”*, [w:] *Emigracja i Tamizdat. Szkice o współczesnej prozie rosyjskiej*, pod red. L. Suchanka, Kraków 1993, s. 241-242.

⁸ Р. Арбитман, *Ответы могут быть разными. По страницам журнала „Искусство кино”*, „Литературное обозрение” 1990, № 10, с. 64.

⁹ В. Войнович, *Из русской литературы я не уезжал никуда*, „Дружба народов” 1991, № 12, с. 255.

¹⁰ И. Васюченко, *Чтя вождя и армейский устав*, „Знамя” 1989, № 10, с. 215.

¹¹ В. Жданов, *Н. В. Гоголь*, Москва 1953, с. 41.

¹² Р. Арбитман, *Ответы могут быть разными. По страницам журнала „Искусство кино”*, „Литературное обозрение” 1990, № 10, с. 64.

ści Gogola, nawet w samym wyborze tytułowej postaci autor *Życia i niezwyczajnych przygód żołnierza Iwana Czonkina* prowadzi specyficzną dyskusję z wielkim rosyjskim satyrykiem, z jego marzeniem o idealnym, pięknym człowieku, które zawarte zostało w *Martwych duszach*. W XI rozdziale swej wspaniałej powieści Gogol, podobnie jak Wojnowicz, również prowadzi rozmowę z czytelnikiem na temat głównego bohatera utworu, Cziczikowa. Na zarzut odbiorców: „Fe, taki wstrętny!”, pisarz odpowiada: „Niestety! wszystko to wiadome jest autorowi, lecz mimo to nie może wziąć na bohatera człowieka pocziwego”¹³. Jednocześnie autor wierzy w spełnienie swego marzenia o przebudzeniu rosyjskiego człowieka, w możliwość przemiany podłego przecież w swych pobudkach Cziczikowa (metaforą-paralełą przyszłych losów bohatera może służyć patetyczna scena metamorfozy z końcowych partii utworu, kiedy to wygodny powóz, unoszący w dal bohatera, przekształca się w pędzącą w nieznane „trojkę-Ruś”).

Tymczasem Wojnowicz, idąc niejako po śladach wielkiego poprzednika w kreowaniu postaci centralnej, unika jednocześnie Gogolowskiego patosu i czyni bardziej ludzką, ziemską, „cieplejszą” wielką ideę Gogola. Czonkin bowiem nie jest ani łajdakiem, ani tytanem, a zwykłym żołnierzem Armii Czerwonej¹⁴. Tym niemniej okazuje się on w specyficzny sposób prawdziwym bohaterem. Choć sytuacja, w jakiej się znalazł, sprawia wrażenie anegdotycznej, to Wania nie zdaje sobie przecież z tego sprawy i postępuje zupełnie serio¹⁵, dokonując, w takim aspekcie, czynów bohaterskich; zupełnie serio gotów jest umrzeć za ojczyznę, jeśli będzie się właśnie tego od niego oczekiwać.

Pod wieloma względami Czonkin jest postacią niezwykłą, podobnie, jak na przykład Ostap Bender. Charakter bohaterów powieści Ilji Ilfa i Jewgienija Pietrowa oraz Wojnowicza, ze względu na brak podobieństwa do pozostałych postaci, na zamierzone przez autorów wyobcowanie z otoczenia, pozwala z niezwykłą ostrością podkreślić nienormalność zjawisk występujących w różnych dziedzinach sowieckiego życia, czy to prywatnego, czy społecznego. W świecie, gdzie wszyscy są jak jeden człowiek, gdzie nikt nie narusza ustalonego porządku, trudno zrozumieć, że nie wszystko, co uważane jest powszechnie za absolutnie słuszne, musi być rozumne. Wystarczy jednak przekroczyć pewne ramy, pokazać wyróżniającego się na ogólnym tle bohatera, by natychmiast stało się jasne, iż byt, do tej pory uważany za najwyż-

¹³ M. Gogol, *Martwe dusze*, przeł. Wł. Broniewski, Warszawa 1987, s. 185-186.

¹⁴ A. Немзер, *В поисках утраченной человечности*, „Октябрь” 1989, № 8, с. 190.

¹⁵ Р. Арбитман, *Ответы могут быть разными. По страницам журнала „Искусство кино”*, „Литературное обозрение” 1990, № 10, с. 64.

sze osiągnięcie postępu, jest tak naprawdę jednowymiarowy, a w rezultacie potworny, przeciwny naturze¹⁶. Biorąc pod uwagę wymienione zbieżności, pamiętać jednakże należy, iż wspomniana odmienność Bendera i Czonkina polega w obu przypadkach na czym innym. Bohater Wojnowicza, w przeciwieństwie do realizującego konkretny plan Bendera, nie dąży świadomie do jakiegoś celu, a po prostu żyje w określonych warunkach.

Uznany za przestępcę, zdrajcę ojczyzny, Czonkin w rzeczywistości daleki jest od jakiejkolwiek wolnomyslności. Ten niewydarzony żołnierz czci wodza, odnosi się z szacunkiem do regulaminu wojskowego, gotów jest poleć w obronie powierzonego mu zepsutego samolotu. Bohater wydaje się być pozbawiony tylko bezwzględności, uchodzącej w owych dziwnych czasach za cnotę. Wprost przeciwnie, żal mu wszystkich: swej towarzyszkii życia Niury i jeńców-funkcjonariuszy NKWD, i knura Borki. Żal Czonkinowi nawet Gładyszewa, który próbował go zastrzelić. Można powiedzieć, iż właśnie za to tytułowa postać powieści W. Wojnowicza musi zapłacić wysoką cenę w świecie, w którym przyszło jej żyć – za dar wszechobejmującego współczucia, który faktycznie czyni Czonkina wrogiem państwa „i osobiście towarzysza” Milagi, Drynowa, wreszcie samego Stalina¹⁷.

Bohater analizowanej dylogii między innymi dlatego postrzegany bywa przez otaczających go ludzi jako „głupek”, ponieważ nie rozumie ich drobnych wybiegów, podstępów¹⁸. Tymczasem to właśnie on jest naprawdę mądry prostą, życiową mądrością, autentycznie, bezinteresownie serdeczny. Rzekomy zaś idiotyzm Czonkina, co wydaje się go czynić pokrewnym Szwejkowi, okazuje się jego bezpośredniością. Owa szczerłość postaci sprawia, że tym wyraźniejszy staje się „idiotyzm” większości otaczających go ludzi oraz tych warunków życia, w jakich przyszło Czonkinowi egzystować¹⁹.

Niezwykle istotny jest tutaj również stosunek autora powieści do głównej postaci. Wojnowicz odnosi się do swego bohatera z dobrotliwym humorem, uśmiechem, ledwo zauważalną ironią, nie wolną jednocześnie od pewnej dozy podziwu. Pisarz widzi w Czonkinie przede wszystkim repre-

¹⁶ Ф. М. Штейнбук, „Командор” и „бравые солдаты”. В. Войнович в контексте лучших традиций советской сатиры, „Русский язык и литература в средних учебных заведениях Украины” 1992, № 1, с. 60.

¹⁷ И. Васюченко, *Чтя вождя и армейский устав*, „Знамя” 1989, № 10, с. 215.

¹⁸ Я. Ахова, *Над сатирами Войновича о Чонкине и Гашека о Швейке. (Проблема героя)*, [w:] *Stowiańszczyzna Wschodnia. Twórczość artystyczna a doświadczenie zbiorowe. Materiały konferencji naukowej*, pod red. A. Ksenicza, Zielona Góra 1998, s. 79.

¹⁹ Ф. М. Штейнбук, „Командор” и „бравые солдаты”. В. Войнович в контексте лучших традиций советской сатиры, „Русский язык и литература в средних учебных заведениях Украины” 1992, № 1, с. 61.

zentanta narodu, którego najlepsze cechy – dobroć, poczucie obowiązku, pracowitość, ludzkość – właśnie w tym człowieku się uzewnętrznily. Należy przy tym zaznaczyć, że Wojnowicz „uczłowiecza” także mniej sympatyczne postacie utworu – Bukaszewa, Gołubiewa, mieszkańców wsi Krasnoje. Ci wszyscy ludzie jednak prowadzą niemal zwyczajne życie, niejako równolegle do fantasmagorii, tworzonej wokół nich przez takich bohaterów powieści, jak kapitan Milaga, przodownica Luśka, czy hodowca-samorodek Gładyszew²⁰.

Wyróżniając Czonkina spośród pozostałych bohaterów, Wojnowicz czyni z niego „kamień probierczy”, pozwalający na ujawnienie określonych cech charakterystycznych różnych miejsc i środowisk, postaci²¹. Dzięki osobie niewydarzonego żołnierza jeszcze dobitniej widać dwie istniejące obok siebie rzeczywistości. Równolegle z normalnym życiem, gdzie zwykli ludzie kochają, sprzeczą się, biją się o zapalki i godzą, sieją zboże, roznoszą pocztę, gotują kapuśniak, wyszywają krzyżykami, a kiedy trzeba, walczą za ojczyznę, powstaje inna rzeczywistość, uważająca się za jedyną autentyczną, rzeczywistość z groźnymi urzędami, kierowanym odgórnie żywiołem, pokonaną przyrodą, wyświechtanymi frazesami, tchórzostwem, donosami oraz towarzyszem Stalinem²². Oba światy oddzielone są także i w warstwie językowej. I tak, Czonkin mówi w sposób nieskomplikowany, posługując się językiem żywym, czasem rubasznym, nieskrępowanym. Obce jest mu słownictwo propagandy ideologicznej – nowomowa, slogany, utarte formuły, nic istotnego za sobą nie kryjące, „martwe”, podobnie, jak ci, którzy używają ich na codzień, jako jedynego sposobu komunikowania się.

W *Prezendencie do tronu* jeszcze silniej podkreślony został rozdzźwięk między tymi światami. Czonkin pozostaje tu, co prawda, bardziej pasywny niż w części pierwszej utworu, za to autor dokładniej prezentuje „towarzyszy broni” kapitana Milagi i jemu podobnych. Przed oczyma czytelnika przesuwają się złowieszcza galeria urzędników wyższego i niższego szczebla, prokuratorów i innych przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości, donosicieli. Wszystkie owe moralne monstra byłyby w stanie wprowadzić w poczucie beznadziejności, gdyby nie znajdował się wśród bohaterów utworu, a raczej na ich czele prosty żołnierz Iwan Czonkin.

²⁰ А. Немзер, *В поисках утраченной человечности*, „Октябрь” 1989, № 8, с. 192.

²¹ P. Fast, „Burzliwe życie Lejzorka Rojtszwańca”. *Funkcja i semantyka bohatera tytułowego*, [w:] *Postać w literaturze rosyjskiej XX wieku (analizy i przekroje)*, pod red. St. Poręby, Katowice 1983, s. 59.

²² А. Немзер, *В поисках утраченной человечности*, „Октябрь” 1989, № 8, с. 192.

Nawet w tych rozdziałach drugiej części powieści, w których tytułowa postać nie pojawia się, czujemy jej obecność. Pisarz zadbał o to, by i w takich fragmentach Czonkin pełnił swą najistotniejszą funkcję – pozostawał symbolem nadziei, punktem oparcia normalności, ostatnią przystanią zdrowego rozsądku, chłopskiej solidności, godności i życzliwości²³.

Tak więc, wykorzystując rozliczne tradycje literackie, z folklorem włącznie, a także obserwując otaczającą rzeczywistość, wykorzystując materiały historyczne, W. Wojnowicz kreuje niezwykle, niepowtarzalnego bohatera. Dzięki temu, że jako praktycznie jedyny Czonkin zachowuje do końca ludzkie oblicze w świecie odwróconych wartości, gdzie życie człowieka jako jednostki nic nie znaczy, bohater ten sprawia, że nie przechodzi się obok niego obojętnie, lecz zapamiętuje się i nawet podziwia tę na pierwszy rzut oka niepozorną postać.

S U M M A R Y

In the article the author attempts to give genealogical and specific characteristics of the main hero mentioned in the titles of the novels by V. Voynovich as well as to define his position in the unusual word of the compositions.

In order to do that similarities and differences between Ivan Chonkin and his literary and folklore ancestors are enumerated. Such comparison results in the conclusion that the crucial role of the hero is to show abnormality and ugliness of the Soviet world which was presented in the novels by V. Voynovich.

²³ Р. Арбитман, *Ответы могут быть разными. По страницам журнала „Искусство кино“*, „Литературное обозрение“ 1990, № 10, с. 64.